

Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut przyjął członków rządowej delegacji chińskiej

WARSZAWA
Dnia 23 stycznia br. Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut przyjął w Belwedrze członków rządowej delegacji chińskiej. Delegacja chińska w składzie: premiera Sien Jen-ping, ministra kultury Sien Jen-ping, ministra szkolnictwa wyższego Adam R. packi i sekretarza generalnego Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą ambasador Jan Karol Wende.

Nowe korzystne warunki kontratacji roślin przemysłowych

WARSZAWA
Zostały już zatwierdzone nowe, korzystne dla plantatorów warunki kontratacji i dostawy poszczególnych roślin przemysłowych.

Warunki kontratacji roślin oleistych — rzepaków, słonecznika, rzodkwi olejowej, kłosa, pachonki, kapusty abisyńskiej, dyni olejowej i innych przewidują zmniejszenie, korzystne ceny, specjalne premie za terminowe dostawy oraz dodatkowe premie za wysoką wydajność z ha. Niezależnie od zapłaty gotówkowej i premii, plantatorom przysługują prawo nabycia za każde 100 kg dostarczonego nasion roślin oleistych po 3 litry oleju rafinowanego oraz po 20 kg makuchu lub 300 g rzepaku po cenach detalicznych.

Wprowadzono również nowe, opłacalne warunki kontratacji rącznika luszczonog.

Na znacznie korzystniejszych warunkach kontraktowany będzie także tyton różnych gatunków oraz chmiel i niektóre zioła.

Młodzież przygotowuje się do wojewódzkich zlotów młodych przodowników

WARSZAWA
W wielu wojewódzkich młodzieży przygotowuje się do wojewódzkich zlotów młodych przodowników. W czasie zlotów najbardziej wyróżniający się w produkcji i pracy społecznej chłopcy i dziewczęta podsumują wyniki osiągnięte we współpracy z państwem w IV kwartale ub. roku.

Na zlotach młodzież przedyskutuje zadania stojące przed nią w 4 roku planu 5-letniego, podzieli się wzajemnie doświadczeniami, opowie o możliwościach i zastosowaniu najnowszych metod pracy i przejścia na pracę systemem składowym.

W Łodzi, zlot odbył się 1 lutego br. Młodzież dokonała już wyboru swoich delegatów w liczbie 800.

Do zlotu przygotowują się również najlepsze młodzieżowe zespoły śpiewkowe, które wystąpią w części artystycznej zlotu oraz będą uczestnikami, którzy wezmą udział w licznych imprezach sportowych.

Przygotowania do wojewódzkich zlotów trwają również w polni na Górnym i Dolnym Śląsku.

Nasi korespondenci piszą, nasze ekipy kontrolne meldują:

Z 26 ton — do 141 ton żywcia

W Miechowskim — pisze nasz korespondent M. KRZYŻOŚCZYK — obserwuje się stały wzrost podaży żywcia z tytułu dostaw obywatelskich. Jeszcze w początkach stycznia Krakowskie Okręgowe Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierząt Rezermy (za pośrednictwem GS) skupowało znacznie mniejsze ilości żywcia. W pierwszym tygodniu zakupiono 26 ton trzody chlewnej, bydła i cieląt. Z tej ilości 58 proc. przypadło na dostawy obywatelskie. Reszta to sztuki dostarczone w ramach dostaw ponadobowiązkowych, za które chłopcy otrzymali wyższą cenę. Uchwala Rządu z dnia 3 stycznia stała się bodźcem do zwiększenia podaży. Niezbicie dowodzi tego fakt, że w okresie od 5 — 10 stycznia ilość dostarczonego żywcia zwiększyła się kilkakrotnie. Zakupiono w tym czasie około 94 tony mięsa. Dało się nadto zauważyć, że chłopcy aktywnie realizują dostawy obowiązkowe po to, by po ich wykonaniu rozpocząć kontratację. W następnych pięciu dniach chłopcy sprzedali państwu prawie 141 ton żywcia.

W skupie żywcia na czolo wybiła się gmina Tyczka, która plan miesięczny wykonała w 133 proc. Za chłopami z Tyczki podążają również inni, np. z gminy Gruszków. Książ Wielki, Słomniki i Kacice. Pracujący chłopcy w tych gminach znają już uchwale Rządu. Poznali jej

sens i wiedzę, że prowadzi ona ku lepszymu. Praca aktywna na terenie tych gmin wpłynęła na zwiększenie podaży zwierząt rzeźnych.

JAKSICE I RACŁAWICE POZOSTAJĄ W TYLE

W Miechowskim są jednak gminy, w których aktywności nie docenili znaczenia uchwali. Niektórzy z nich nie uważali, że należy się przesiadać na należyty sposób przeniesie na wieś, bezopornie o chłopca. Zaniedbanie pracy przez aktywistów odzwierciedla się na terenie gminy Jaksice. Należy przeciwko pójść do wszystkich gromad takich, jak Biskupice, Celiny, Przelsławice, Komarów, Parkosowice, Poradów, Przelsławice i inne, o mówić z pracującym chłopstwem ostatnią uchwale. Tymczasem nie uczyniono tego, co rzecz jasna, odbiło się na podaży żywcia w tych gminach. Do podobnych gmin należą również Racławice i Nieszczów.

Jest rzeczą konieczną, aby już w najbliższym czasie zmienić się stosunek aktywu gminnego do zagadnienia z równo dostaw obowiązkowych jak i kontratacji!

Towarzysze ci przeciwieście, jak ważna jest sprawa zaopatrzenia w żywność mieszkańców miast, osiedli robotniczych i a samych chłopów. A więc muszą uświadomić to pracującym chłopom w tych, dotąd opóźniających się z odstaw gromadach.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Krakowska

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V. Kraków, sobota 24, niedziela 25 stycznia 1953 r. Nr 21 (1341)

Nowy sukces narodu budującego komunizm

Komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR o wykonaniu planu gospodarczego w 1952 r.

W Moskwie opublikowano komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR o wynikach wykonania państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w 1952 r.

Rozwój przemysłu, rolnictwa i transportu, budownictwa inwestycyjne, wzrost obrotów towarowych oraz podniesienie materialnego i kulturalnego poziomu ludności w r. 1952 charakteryzują następujące liczby:

I. WYKONANIE PLANU PRODUKCJI W PRZEMYŚLE

Plan globalnej produkcji przemysłowej na rok 1952 wykonany

Ministerstwo	Hutnictwa Żelaza	Hutnictwa Metali Nieżelaznych	Przemysłu Węglowego	Przemysłu Naftowego	Elektrowni	Przemysłu Chemicznego	Przemysłu Elektrycznego	Przemysłu Środków Łączności	Budowy Maszyn Ciężkich	Przemysłu Samochodowego i Traktorowego
	103	100	100,2	100,7	100,9	102	102	100,9	99	102

Ministerstwo Budowy Obrabiarek	100,5
Ministerstwo Budowy Maszyn i Narzędzi	100,7
Ministerstwo Budowy Maszyn Budowlanych i Drogowych	104

Ministerstwo Budowy Maszyn Transportowych	96
Ministerstwo Budowy Maszyn Rolniczych	96
Ministerstwo Przemysłu Materiałów Budowlanych	99

Ministerstwo Przemysłu Leśnego ZSRR	90
Ministerstwo Przemysłu Papierniczego i Drzewnego	102
Ministerstwo Przemysłu Lekkiego ZSRR	100,6

Ministerstwo Przemysłu Rybnego ZSRR	94
Ministerstwo Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego	100,5
Ministerstwo Przemysłu Spożywczego ZSRR	103

Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Uprawy Bawełny ZSRR	99,9
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Komunikacji	100

Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Ochrony Zdrowia ZSRR	103
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Kinematografii ZSRR	107

Przedsiębiorstwa przemysłowe Zarządu Głównego do spraw przemysłu poligraficznego, wydawnictw i handlu księgarskiego przy Radzie Ministrów ZSRR	104
Ministerstwa Przemysłu Mleczarskiego i Ministerstwa Mleczarskiego Przemysłu Opalowego Republik Związkowych	103

Spółdzielczość rzemieślnicza	102
------------------------------	-----

W 1952 r. wyprodukowano ponad plan znaczne ilości surowców, stal, wyrobów walcowanych, rur

stalowych, niektórych metali nieżelaznych, węgla, ropy naftowej, benzyny, nafty, paliwa diesla, gazu ziemnego, transformatorów silnikowych, samochodów osobowych, łożysk kulowych, koparek, buldożerów, obrabiarek do skrawania metali, sody kaustycznej i kauczynu, nawozów sztucznych, chemikaliów trujących do walki ze szkodnikami roślin uprawnych i chwastami, barwników i innych chemikaliów, opon samochodowych, szkła okennego, łupku, papieru, tkanin wełnianych i jedwabnych, wyrobów dziewiętniczych, rowerów, aparatów fotograficznych, pianin i fortepianów, jak również sera, mleka skondensowanego, wyrobów cukierkowych, herbaty, win gronowych, papierosów, zapalek i n. wyrobów przemysłowych.

W roku ubiegłym polepszyła się jakość produkcji przemysłowej, jednakże niektóre przedsiębiorstwa naruszają zadania w zakresie jakości i różnorodności gatunków produkcji oraz dają wybrakowaną produkcję. Szereg galezi przemysłu nie wykonuje planów produkcyjnych w zakresie ustalonych asortymentu. Tak na przykład Ministerstwo Budowy Maszyn Ciężkich nie wykonało w roku 1952 planu produkcji poszczególnych rodzajów urządzeń energetycznych, Ministerstwo Budowy Obrabiarek nie wykonało planu produkcji poszczególnych rodzajów obrabiarek, Ministerstwo Budowy Maszyn Rolniczych nie wykonało planu produkcji niektórych maszyn rolniczych, Ministerstwo Przemysłu Materiałów Budowlanych ZSRR nie wykonało planu produkcji niektórych gatunków cementu, Ministerstwo Przemysłu Leśnego ZSRR nie wykonało planu wywozu drewna przemysłowego.

II. WZROST PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ

Produkcja ważniejszych wyrobów przemysłowych zmieniła się w 1952 roku w porównaniu z rokiem 1951 w sposób następujący (produkcja 1952 r. w procentach w porównaniu z r. 1951): surowka — 114, stal — 110, wyroby walcowane — 112, szyny kolejowe — 153, rury stalowe —

114, miedź — 115, cynk — 124, ołów — 117, węgiel — 107, ropa naftowa — 112, benzyna — 126, paliwo dieslowe — 134, gaz ziemny — 102, energia elektryczna — 113, trolejbusy — 119, rama, samochody — 107, łożyska kulowe — 117, aparatura naftowa — 144, urządzenia hutnicze — 112, koparki wielkozerpawkowe — 107, koparki wielozerpawkowe — 122, turbiny parowe — 108, wielkie hydroturbiny — 124, prądnice turbinowe — 130, hydrogeneratory — 138, wielkie maszyny elektryczne — 107, samolodowarki — 103, motory elektryczne — 106, lampy elektryczne — 109, obrabiarki do skrawania metali — Ministerstwo Budowy Obrabiarek — 103, urządzenia dla przemysłu chemicznego — 128, maszyny przedziałnicze — 118, warsztaty tkackie — 139, maszyny do liczenia — 153, traktory — 107, kombajny do sprzętu buraków — 119, kosiarki traktorowe — 120, maszyny do oczyszczania ziarna — 107, soda kaustyczna — 111, soda kalcynowana — 121, nawozy sztuczne — 108, chemikalia trujące do walki ze szkodnikami roślin uprawnych i chwastami — 145, barwniki syntetyczne — 108, kauczuk syntetyczny — 109, opony samochodowe — 101, papier — 129, cement — 115, lutek — 126, papa — 114, cegły — 119, domy standardowe — 127, rowery — 143, odbiorniki radio — 106, patelnie — 123, maszyny do szycia — 120, zegarki — 109, aparaty fotograficzne — 128, pianina i fortepiany — 118, bawelna — 107, tkaniny bawełniane — 106, tkaniny wełniane — 108, tkaniny jedwabne — 129, mięso — 115, masło — 104, artykuły mleczarskie — 105, mleko skondensowane — 128, tusz, cukier — 103, wyroby cukierkowe — 112, konserwy — 111, herbata — 112, mydło — 102, spirytus — 110, papierosy — 112, wino gronowe — 128, piwo — 106.

Globalna produkcja całego przemysłu ZSRR wzrosła w 1952 r. w porównaniu z 1951 r. o 11 proc.

W 1952 r. gospodarka narodowa ZSRR, zgodnie z państwowym planem zaopatrzenia, otrzymała znacznie więcej surowców i materiałów, paliwa, energii elektrycznej i urządzeń technicznych aniżeli w r. 1951.

W roku ub. w dalszym ciągu ulegał poprawie stopień wykorzystania urządzeń technicznych w przemyśle. Zużycie surowców, materiałów, paliwa i energii elektrycznej na jednostkę produkcji zmalało w roku 1952 w porównaniu z 1951, jednakże w szeregu przedsiębiorstw zdarzają się wypadki przekraczania ustalonych norm zużycia surowców i materiałów.

Obniżenie kosztów własnych produkcji przemysłowej w 1952 roku z uwzględnieniem obniżenia cen surowców, materiałów, paliwa i opłat za korzystanie z energii elektrycznej i ciepłej oraz za przewozy towarów wyniosło przeszło 8 proc.

Obniżenie kosztów własnych produkcji przemysłowej w 1952 roku z uwzględnieniem obniżenia cen surowców, materiałów, paliwa i opłat za korzystanie z energii elektrycznej i ciepłej oraz za przewozy towarów wyniosło przeszło 8 proc.

Obniżenie kosztów własnych produkcji przemysłowej w 1952 roku z uwzględnieniem obniżenia cen surowców, materiałów, paliwa i opłat za korzystanie z energii elektrycznej i ciepłej oraz za przewozy towarów wyniosło przeszło 8 proc.

Obniżenie kosztów własnych produkcji przemysłowej w 1952 roku z uwzględnieniem obniżenia cen surowców, materiałów, paliwa i opłat za korzystanie z energii elektrycznej i ciepłej oraz za przewozy towarów wyniosło przeszło 8 proc.

Obniżenie kosztów własnych produkcji przemysłowej w 1952 roku z uwzględnieniem obniżenia cen surowców, materiałów, paliwa i opłat za korzystanie z energii elektrycznej i ciepłej oraz za przewozy towarów wyniosło przeszło 8 proc.

Obniżenie kosztów własnych produkcji przemysłowej w 1952 roku z uwzględnieniem obniżenia cen surowców, materiałów, paliwa i opłat za korzystanie z energii elektrycznej i ciepłej oraz za przewozy towarów wyniosło przeszło 8 proc.

Obniżenie kosztów własnych produkcji przemysłowej w 1952 roku z uwzględnieniem obniżenia cen surowców, materiałów, paliwa i opłat za korzystanie z energii elektrycznej i ciepłej oraz za przewozy towarów wyniosło przeszło 8 proc.

Obniżenie kosztów własnych produkcji przemysłowej w 1952 roku z uwzględnieniem obniżenia cen surowców, materiałów, paliwa i opłat za korzystanie z energii elektrycznej i ciepłej oraz za przewozy towarów wyniosło przeszło 8 proc.

Obniżenie kosztów własnych produkcji przemysłowej w 1952 roku z uwzględnieniem obniżenia cen surowców, materiałów, paliwa i opłat za korzystanie z energii elektrycznej i ciepłej oraz za przewozy towarów wyniosło przeszło 8 proc.

Obniżenie kosztów własnych produkcji przemysłowej w 1952 roku z uwzględnieniem obniżenia cen surowców, materiałów, paliwa i opłat za korzystanie z energii elektrycznej i ciepłej oraz za przewozy towarów wyniosło przeszło 8 proc.

Obniżenie kosztów własnych produkcji przemysłowej w 1952 roku z uwzględnieniem obniżenia cen surowców, materiałów, paliwa i opłat za korzystanie z energii elektrycznej i ciepłej oraz za przewozy towarów wyniosło przeszło 8 proc.

Obniżenie kosztów własnych produkcji przemysłowej w 1952 roku z uwzględnieniem obniżenia cen surowców, materiałów, paliwa i opłat za korzystanie z energii elektrycznej i ciepłej oraz za przewozy towarów wyniosło przeszło 8 proc.

Obniżenie kosztów własnych produkcji przemysłowej w 1952 roku z uwzględnieniem obniżenia cen surowców, materiałów, paliwa i opłat za korzystanie z energii elektrycznej i ciepłej oraz za przewozy towarów wyniosło przeszło 8 proc.

Obniżenie kosztów własnych produkcji przemysłowej w 1952 roku z uwzględnieniem obniżenia cen surowców, materiałów, paliwa i opłat za korzystanie z energii elektrycznej i ciepłej oraz za przewozy towarów wyniosło przeszło 8 proc.

Obniżenie kosztów własnych produkcji przemysłowej w 1952 roku z uwzględnieniem obniżenia cen surowców, materiałów, paliwa i opłat za korzystanie z energii elektrycznej i ciepłej oraz za przewozy towarów wyniosło przeszło 8 proc.

Obniżenie kosztów własnych produkcji przemysłowej w 1952 roku z uwzględnieniem obniżenia cen surowców, materiałów, paliwa i opłat za korzystanie z energii elektrycznej i ciepłej oraz za przewozy towarów wyniosło przeszło 8 proc.

Obniżenie kosztów własnych produkcji przemysłowej w 1952 roku z uwzględnieniem obniżenia cen surowców, materiałów, paliwa i opłat za korzystanie z energii elektrycznej i ciepłej oraz za przewozy towarów wyniosło przeszło 8 proc.

Obniżenie kosztów własnych produkcji przemysłowej w 1952 roku z uwzględnieniem obniżenia cen surowców, materiałów, paliwa i opłat za korzystanie z energii elektrycznej i ciepłej oraz za przewozy towarów wyniosło przeszło 8 proc.

Krakowska kuria biskupia stanowiła bazę dla wrogiej Polsce Ludowej działalności antypaństwowej i szpiegowskiej

Dalszy ciąg procesu szpiegów przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Krakowie

KRAKÓW
W dalszym ciągu 2 dnia rozprawy przeciwko agentom wywiadu amerykańskiego kolejnego zeznania składa ks. WIT BRZYCKI, posiadający wyższe wykształcenie — pierwszy notariusz Kurii Metropolitalnej w Krakowie.

Zeznania oskarżonego, słuchane przez obecnych na sali z dużym zainteresowaniem, wywołują raz po raz wesołość, gdy przed zająwą postacią ks. Brzyckiego wyrastają słoty kuponów tekstylnych, wielkie ilości cukru, kawy, kakao, szereg aparatów fotograficznych, ogromne zapasy lekarstw itp. — które oskarżony rozpoznaje jako swoją własność, wśród zebranych dowodów rzeczowych. Głębokie oburzenie wywołuje na sali ta część zeznań oskarżonego, która odsłania jego prohib

Proces zacieklých wrogów Polski Ludowej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

pośrednio na ręce kardynała Sapiehy w dużych ilościach z zagranicy.

Prok.: Czy lekarstwa te były wydawane w kurii na podstawie jakichś recept, czy też wskazań lekarskich?

Osk.: Nie.

Prok.: Przecież mogły się dla oskarżonego nie nadawać?

Osk.: Ja ich nie używałem. Niektóre cenne specyfiki oskarżony otrzymywał od zakonników Felicjanek, które dostawały paczki z zagranicy. Część zaś leków wykupywał w aptekach.

Następnie sąd przystąpił do rozpatrzenia międzywojennej działalności osk. ks. Brzyckiego. Po aresztowaniu ks. Brzyckiego zgłosiły się do władz bezpieczeństwa osoby pochodzące z miejscowości Halenów, które wysunęły szereg poważnych zarzutów pod adresem oskarżonego z czasów jego pracy w parafii Halenów. Osoby te twierdziły, że osk. Brzycki faworyzował w tym czasie niemieckich kulaków, niemieckich obszarników i niemieckich fabrykantów, którzy tam mieszkali oraz, że ludność polska występowała z różnymi żalami pod adresem oskarżonego i pod adresem kurii. Przedstawiono też wycinki z prasy sprzed 1939 roku potępiające prawniecką działalność ks. Brzyckiego.

Oskarżony wyjaśnia, że w roku 1924 został nianowany przez arcybiskupa Sapiehę proboszczem w Halenowie. Była to miejscowość dwunarodowościowa, byli tam Polacy i Niemcy.

W kurii oświadczono mu, że nabożeństwa będą się odbywać tak, iż w dwie niedziele w czasie sumy parafianie śpiewać będą po niemiecku i kazanie będzie w języku niemieckim, dla ludności polskiej w te dni msza, że śpiewem po polsku i kazaniem po polsku, odbywać się będzie o godzinie 8. W następnej niedziele, suma będzie dla ludności polskiej z kazaniem i śpiewem w języku polskim, zaś msza o godzinie 8 z kazaniem i śpiewem w języku niemieckim.

Często zwracali się do mnie parafianie — mówi oskarżony — o zmianę tego trybu. Ponieważ to była sprawa uregulowana koncordatami i należała do generalnej konferencji episkopatu, odbywałem zawsze zainteresowanych do kurii, albo do starostwa lub województwa.

Jak wiadomo oskarżonemu starania ludności polskiej nie odniosły żadnego skutku, ponieważ starosta nie chciał nie zmienić, aby nie utrudniać pracy państwu ministrowi Beckowi, drażniąc Niemców.

Prokurator cytuje następnie wycinki z przedwojennej prasy, dotyczące działalności ks. Brzyckiego. M. in. „Echo Beskidzkie” z dnia 2 sierpnia 1936 roku w artykule, omawiającym działalność ks. Brzyckiego, podaje, że ks. Brzycki przyjmował od miejscowych bogatych Niemców pieniądze Nienicy zamieszkującej Halenów, zorganizowanej dla kszędza przyjęcie, w czasie którego wręczono mu palto futrzane oraz meble: stół i szafę. Artykuł kończy się słowami:

„Byłby czas by to habroństwo usunąć raz z halenowskiej plebanii, aby zgasiła nienawidź do Polaków”.

W innym numerze tego pisma z dnia 17 października 1936 roku autor artykułu Piotr Olek pisze m. in.:

„Za dużo było już wycynów antypolskich kszędza proboszcza, aby na tym ostatnim nie poznał się ogół Polaków”.

Prokurator przedstawia również wycinek z niemieckiej gazety, w którym podane jest, iż katolicy polscy musieli zastosować strąk koscielny, w związku z postępowaniem proboszcza z Halenowa.

Oskarżony przyznaje, że gdy w r. 1939 opuścił parafię — Niemcy z Halenowa zwrócili się do arcybiskupa Sapiehy z prośbą, aby ks. Brzycki objął z powrotem parafię.

W dalszym toku zeznań, oskarżony Brzycki pytany przez prokuratora wyjaśnia swoje stosunki, łączące go z grecko-katolickim ks. Hrabem — aresztowanym następnie za szpiegostwo na rzecz faszystowskiej bandy UPA. Oskarżony stara się w wykrętny sposób zamaskować swe kontakty z księdzem Hrabem, przyznaje jednak, że ks. Hrab odwiedzał go w jego mieszkaniu.

Po aresztowaniu ks. Hrabę oskarżony utrzymywał dalsze kontakty z jego następcą ks. Danko, który również po pewnym czasie zdemaskowany został jako szpieg UPA i aresztowany. Ks. Brzycki ukrywał w swoim mieszkaniu trzy walizy

należące do ks. Danko, zawierające materiały szpiegowskie. Swoje kontakty z ks. Danko i fakt prześluchiwania przeniesionych przez niego walizek, oskarżony Brzycki w walnym sposób tłumaczy, jako „przypadek” wynikający z faktu zamieszkania obu księży naprzeciwko siebie.

Prok.: Znamy się na takich „przypadkach”, które bardzo często zdarzają się przy tego rodzaju robocie, która się nazywa zdradą, nazywa się szpiegostwem.

Wyjaśniając na pytanie prokuratora, przyczyny wrogiego stosunku kurii do Gólskiej Ludowej, oskarżony mówi:

— Ustosunkowanie się do kardynała — to przecież było wiadome — było reakcyjne i wrogie.

Prok.: Skąd to wynikało?

Osk.: przypuszczam, że z jego osobistego nastawienia, z jego przekonań. To się odbijało na konferencjach, w przemowach do dzieciaków, w przemowach do proboszczów. To później szło w diecie.

Oskarżony Brzycki wyjaśnia następnie sądowi zagadnienie tzw. sprawozdań papieskich. Sprawozdania te, jak wynika ze słów oskarżonego, sporządzane były co 5 lat przez ordynariusza każdej z diecezji i wysyłane bezpośrednio do papieża. Sprawozdanie takie w roku 1948 sporządził oskarżony Brzycki wspólnie z biskupem Rospondem i ks. kanclerzem Mazankiem.

Oskarżony niechętnie wyjaśnia sądowi, co było treścią tego rodzaju sprawozdań. Pytany kilkakrotnie przez prokuratora stwierdza, że sprawozdania te dotyczyły działalności kleru w Polsce.

Prok.: A poza zagadnieniami dotyczącymi kleru były jakieś informacje?

Osk.: Przypuszczam, że były.

Prok.: Jakież?

Osk.: Polityczne warunki, jakie partie dążyła.

Prok.: Jeszcze co?

Osk.: Więcej nie pamiętam. Oskarżony stwierdza, że w 1948 r. kardynał Sapieha zawiadził do Rzymu jedno z takich sprawozdań o politycznej sytuacji w kraju.

Składający z kolei zeznania 28-letni oskarżony Edward Chachica, o biskupianym wygłoszeniu, student Uniwersytetu Jagiellońskiego, pozostawał na usługach wywiadu amerykańskiego i przesłał kilkanaście raportów o szpiegowskich do ośrodka wywiadowczego w Monachium. Mimo młodego wieku posiadał już bogatą przeszłość. Wychowanek Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży mieszkający w okresie okupacji z Niemcami NSZ-towski-gestapowskiej bandy NOW.

Na pytanie sądu, czy przyznaje się do winy, oskarżony oświadcza, że (tylko „częściowo”). W zawitych i wykrętnych wywodach oskarżony przedstawia swą szpiegowską korespondencję z amerykańskimi ośrodkami w Monachium początkowo jako prywatną wymianę listów ze swym kuzynem Janem Szponderem, później określa swe szpiegowskie raporty jako korespondencję do „prasy” emigracyjnej.

Oskarżony zeznaje, że jesienią 1950 roku otrzymał od Szpondera list zapowiadający paczkę. „Kuzyn zwrócił mi uwagę” — mówi Chachica — na kompot, który tam się znajduje, żeby go spożył jak najprędzej, bo zawiera dużo witamin”.

Zapowiedziana paczka nadeszła; w puszcze od kompotu ukryta była prasa emigracyjna, broszura pt. „Zjazd stronnictwa narodowego w Londynie w 1948” oraz własnoręczne pisanie przez Szpondera list.

W liście tym Szponder polecił oskarżonemu, aby zbierał informacje ze wszystkich dostępnych mu źródeł oraz aby korespondował z nim przy pomocy tajnośpi. Oskarżony twierdził wykrętnie, iż list ten zrozumiał jako propozycję współpracy z jakimś reakcyjnym pismem wychodzącym z emigracji.

W toku pytań prokuratora oskarżony zmuszony jest jednak przyznać, że z otrzymanej od kuzyna korespondencji pisaną sympatycznym atramentem jak również z tego, iż pisywał do niego na różne adreсы w Niemczech i Anglii mógł orientować się, że Szponder ma coś wspólnego z wywiadem.

Chachica zeznaje następnie:

„Kuzyn mój w liście swoich zwiastował z roku 1952 zwracał się często do mnie z prośbą, żebym przekazał mu jakikolwiek kole, który mógłby mi dostarczać jakichś wiadomości.

Pamiętałem powtarzało mi, że bardzo długo, napisałem mu,

że mam kolegę z Rzeszowskiej, z którym mogę ewentualnie pomówić na ten temat”.

„W maju 1952 roku — mówi dalej oskarżony — kuzyn zaproponował mi konkretnie, abym wyszukał dwie osoby, wśród moich kolegów, którzy przebywali w wojsku, żeby z nimi na ten temat porozmawiać”.

Przewodniczący sądu: Wierzę, że człowiek z Rzeszowskiej jemu chodziło o to, żebyście się skontaktowali z osobami służącymi w Wojsku Polskim?

Oskarżony: To było w maju, sierniu i we wrześniu 1952 r. W toku dalszych zeznań Chachica wyjaśnia, że korespondencja z ośrodka wywiadowczego przychodziła bądź to na adres jego matki, zamieszkałej w Liszkach (wsi krakowskiej) bądź też na adres jego kolegi Karola Osaka, zamieszkałego w Krakowie.

Oskarżony przyznaje też, iż otrzymywał z monachijskiego ośrodka wywiadu wskazówki co do treści sprawozdań szpiegowskich.

Dyspozycje otrzymywane z ośrodka szpiegowskiego oskarżony niszczył, ponieważ zdawał sobie sprawę, że przechowywanie ich byłoby niebezpieczne. W okazywanych mu dokumentach oskarżony rozpoznaje instrukcje identyczne z tymi, jakie otrzymał w paczkach od swego kuzyna.

Oskarżony otrzymał również polecenie zorganizowania skrynek kontaktowych do której można byłoby składać korespondencje, na wypadek gdyby łączność drogą pocztową została przerwana. Przyznaje też, że wysłał łącznie do ośrodka zagranicznego około 12 raportów.

Za te raporty otrzymał on sumie 12 tysięcy złotych. W dalszym ciągu swych zeznań Chachica podaje, że kontaktował się z drugim szpiegiem amerykańskiego wywiadu współpracującym Michałem Kowalikiem, od którego pożyczal atament sympatyczny oraz wywoływał tajemniczo. Na polecenie Kowalika przesłał do ośrodka monachijskiego ostrzeżenie, że jedyną z agentek wywiadu Helenę Budziaszek grozi aresztowanie.

Wszystkie próby oskarżonego przedstawiania swojej działalności szpiegowskiej jako niewinnej korespondencji z kuzynem z granicy, lub jako dziennikarskich korespondencji, zostały całkowicie zdemaskowane, gdy sąd przedstawił mu list z ośrodka monachijskiego, który nadszedł na adres matki Chachicy.

List zostaje wręczony oskarżonemu, który odczytuje go głośno. List brzmiał m. in.: „Kochany mój! List twój z 3. 9. był doskonale czytelny. Ciesze się bardzo twoją zapowiedzią, że postarasz się wykonać nadal moje zlecenia. Proszę cię byś zwracał uwagę, by każda była R. W. — dużo szczegółów. Zależy mi o ogromnie na wiadomościach wojskowych i gospodarczych, oczywiście wszystkie tematy, które ci nie przekazałem są nadal aktualne. W związku z tym trzeba się rozglądać za informacjami, od którego mógłbyś coś cennego wycofać”.

„Na zwerbowanie tego kolegi dałem ci, jeśli uważasz go za

pewnego. Jeszcze sobie to rozważ. Może by się w tym trybie strona ogromnie on przywalił, jeżeli tam mieszka. Daj mi adres na mnie. Niech swój list zwykły podpisze „Ryszard”, a ja do niego będę podpisywał „Wiktora”. Nastaw go na przekazywanie wiadomości wojskowych i gospodarczych. W razie zgody daj mi pięć tysięcy złotych”.

Prok.: W ten sposób mamy wyjaśnioną kwestię, jaka była tematyka całej tej „korespondencji” — pomiędzy oskarżonym Chachicą i monachijskim ośrodkiem szpiegowskim.

Jako ostatnia z zeznań składana zeznania 23-letnia Stefania Rospond — wychowanka żywego rożnacza dziewcząt, do której z monachijskiego ośrodka wywiadowczego USA nadchodziły ukryte w paczkach materiały szpiegowskie.

Oskarżona nie przyznaje się do winy, starając się w swych kłamliwych zeznaniach przekonać sąd, że była nieświadomym narzędziem szpiegowskiej roboty swego przyrodniego brata Jana Szpondera — agenta wywiadu USA. Oskarżona twierdzi, że nie interesowała się tym co robił i z czego się utrzymywał za granicą jej brat, aczkolwiek ukrywał on wyraźnie rodzaj swej pracy i polecił pisywać do siebie na adres „Władysława Bury”. „Nie poruszyłam z matką tego tematu” — mówi oskarżona.

Oskarżona zeznaje dalej, że Szponder po swej ucieczce za granicę przysłał jej parę listów i dwie paczki. W jednym z listów zapowiedział na oskarżoną, że nadesła paczkę, w której będzie m. in. puszkę z napisem „zupa”.

„Paczkę te miałam oddać „przyjacielowi z góry”, czyli księdzu Fudalemu” — zeznaje Stefania Rospond.

Jak się następnie okazało, w puszcze z zupą przeznaczoną dla ks. Fudalego znajdowały się instrukcje i inne materiały szpiegowskie z monachijskiego ośrodka wywiadowczego. Oskarżona zeznaje, że swą korespondencję do Szpondera kierowała za granicę na nazwisko „Władysław Bury”.

Odpowiadając w dalszym ciągu na pytania prokuratora, oskarżona przyznaje, że wysłała do swego brata szereg listów oraz pośredniczyła w wysłaniu mu książki otrzymanej od ks. Fudalego. Książkę te przekazała współpracownikowi Kowalikowi z prośbą, aby ten wysłał ją z pocztą w Krakowie. Osk. Rospond przyznaje również, że w listach jakie otrzymywała od swego brata, starannie unikał on używania jakichkolwiek nazwisk, a operował jedynie określeniami np. „kochasz”, co miało oznaczać Kowalka, lub „przyjaciel z góry”, jak określał osobę ks. Fudalego.

Prok.: Mam tutaj list, w którym brat pisał: „Mam do ciebie prośbę, żebyś rzeczywiście i to co się w nich znajduje oddała przyjacielowi z góry. Oddaj mu też paczkę sardynek, a również i drugą czerwona z napisem „zupa”. Zeby uniknąć niepotrzebnych komentarzy, zrób

tak, żeby nikt poza wami nie o tym nie wiedział”. Dlaczego to taka tajemnica?

Osk.: Nie rozumiem tego, ale pokazałam księdzu Fudalemu te kartki. Ks. Fudalek dostał także list, w którym brat pisał mu, że otrzymam przesył

Ruch w obronie pokoju we Francji wzmacnia się

Obroncy pokoju i demokracji Marsylii oraz Bouches du Rhone zorganizowali już dziesiątki zebrań sprawozdawczych z Kongresu Narodów.

Obroncy pokoju w Bouches du Rhone zebraли już 150 tysięcy ulotek z Apielem Kongresu Narodów o Abolucję Pokoju i oredkiem do rzadów 5 wielkich mocarstw. Z udziałem osobiście reprezentujących różne poglądy polityczne powstał w Marsylii komitet walki o pokój w Vietnamie. Postanowiono wysłać do wszystkich deputowanych okręgu delegację z żądaniem poparcia przez nich paktu pięciu.

Delegaci hinduscy na Kongres Pokoju o swoich wrażeniach z pobytu w Związku Radzieckim

MOSKWA

Dnia 20 bm. odbyła się w Radzieckim Komitecie Obronców Pokoju konferencja prasowa przebywającej w ZSRR delegacji hinduskiej, która uczestniczyła w Kongresie Narodów w Obronie Pokoju. W skład delegacji wchodził przedstawiciel różnych kół społecznych Indii, m. in. wybitni działacze partii politycznych, członkowie parlamentu literaci i dziennikarze. Delegacja spędziła w ZSRR 25 dni.

Wiceprzewodniczący Ogólnohinduskiej Rady Pokoju dr Kumarappa złożył na konferencji oświadczenie członków delegacji.

Program naszego pobytu w ZSRR — głosi oświadczenie — został ułożony zgodnie z naszymi pragnieniami. Prócz Moskwy zwiedziliśmy Republikę Gruzję, jak również bohaterów wojny, którzy walczyli o wolność i demokrację. W Związku Radzieckim

zapewniona możliwość życia w warunkach dobrobytu. Zdumiała nas wielka ilość świadectw, z jakich korzystają bezpłatnie ludzie radzieccy, takich jak pomoc lekarska, szkolnictwo, piękne kluby oraz instytucje kulturalne i sportowe. Głębokie wrażenie wywarła na nas troska, jaka otaczała się dziełami w ZSRR. Szczególnie zainteresowanie wzbudził nas dobry chłop radziecki. Likwidacja stosunków feudalnych i kolektywizacja przyczyniły się do ostatecznej osłabienia w dziedzinie rolnictwa i do wzrostu dobrobytu chłopów.

Oświadczenie podkreśla, że stopa życiowa ludzi radzieckich nieustannie wzrasta. Członkowie delegacji wyrażają się z uznaniem o gigantycznych pracach nad przeobrażeniem przyrody w ZSRR.

Oświadczenie wskazuje dalej, że na delegację hinduską silne

wrażenie wywarła jedność narodu radzieckiego.

W końcowej części oświadczenia podkreśla, że naród radziecki gorąco pragnie pokoju oraz, że twórcza praca w ZSRR, której celem jest szczęście narodu, opiera się na pokojowych dążeniach. Związku Radzieckiego.

Naród radziecki — stwierdzają delegaci — gorąco pragnie ustanowienia jak najściślejszych i jak najbardziej przyjaznych stosunków z narodem hinduskim i dąży do rozwoju wymiany handlowej i umocnienia więzów kulturalnych z Indiami.

Po powrocie do ojczyzny dążymy wszelkimi siłami, by powstanie prawdziwe o Związku Radzieckim. Prawda ta przyczyni się do większego zbliżenia naszych narodów w imię wspólnej i jeszcze bardziej energicznej walki o szlachetne dzieło powszechnego pokoju.

KĄCIK racjonalizatora

Dobra organizacja pracy klubu t. i. r. — podstawą jego sukcesów

Dla uniknięcia ewentualnych wątpliwości wśród czytelników, którzy czytali artykuł „Sprawa niecierpięca zwłoki” w numerze 17 „Gazety Krakowskiej” o mawiający krytycznie pracę klubu techniki i racjonalizacji przy Zjednoczeniu Przemysłowo-Budowlanym Nowa Huta (tj. przedsiębiorstwo budującym kombinat), wyjaśniamy, że poniższy artykuł omawia działalność klubu techniki i racjonalizacji przy Przedsiębiorstwie Państwowym Nowa Huta (tj. przedsiębiorstwie będącym gospodarką budującym kombinat). Klub t. i. r. przy PP Nowa Huta miał — w przeciwieństwie do klubu przy ZPB Nowa Huta — rozwinąć szeroką działalność walcząc skutecznie o rozwój racjonalizacji.

„Rokitnica” koło Bytomia; ma w planie nawiązanie współpracy z Hutą „Kościuszką” w Chorzowie i z młodzieżą Śląską poprzez Pałac Młodzieży w Katowicach.

Ob. Józef Bojdo, lokarz z Zakładu Remontowego zgłosił w ub. roku 6 projektów, z których 5 zostało uznane za usprawnienia. Jego projekty przyniosły około 70.000 — zł oszczędności w stosunku rocznym.

Ob. inż. Edward Bućko, inspektor Działu Kontroli Technicznej zgłosił wniosek dotyczący zastosowania niewykorzystanego gazu wielkopieczowego jako paliwa w mieszance z gazem ziemnym do opalania pieców walcowniczych i pieców martenowskich. Pomysł inż. E. Bućki zastosowany w skali ogólnopraństwowej przyniesie państwu olbrzymie oszczędności, które w jednej tylko hucie wyniosą około 880.000 — zł.



Władysław Bogdan

Dla uczczenia XXXV rocznicy Rewolucji Październikowej 32 racjonalizatorów i przodowników pracy realizując podjęte zobowiązanie dopomogli kopalni „Rokitnica” w wykonaniu planów produkcyjnych, wydobywając 180 wózków węgla. Trzeba podkreślić, że wynikiem tej współpracy było opracowanie 7 projektów racjonalizatorskich dla kopalni przez czołowego racjonalizatora PP Nowa Huta ob. Wład. Bogdana.

W bieżącym miesiącu klub organizuje wystawę dorobku racjonalizatorów PP Nowa Huta.

Dla umożliwienia racjonalizatorom mieszkającym na terenie miasta Nowa Huta korzystania z pomocy doradcy technicznego i biblioteki klubowej jest w trakcie uruchamiania nowy lokal klubu w Domu Młodzieży Hutnika na osiedlu C-2.

Przy tak dużej aktywności klubu, osiągnięcia racjonalizatorów mogłyby być jeszcze większe, gdyby także i sekcja inżyniera wynalazczości przejawiała więcej aktywności. Dotychczasowi kierownicy tej komórki mało dbali o rozwój racjonalizatorstwa. Obecny kierownik mianowany na wniosek klubu rokuje nadzieję, że i na tym odcinku praca stanie na odpowiednim poziomie.

O racjonalizatorzy, którzy zasługują na specjalne wyróżnienie. Ob. Władysław Bogdan, mistrz elektryczny z Zakładu Energetycznego zgłosił w ub. roku 6 projektów, z których należy wyróżnić pomysł dotyczący usprawnienia urządzeń.

Kierownicy komórek wynalazczości, członkowie komisji wynalazczości i klubów techniki i racjonalizacji, racjonalizatorzy, aktywni związkowcy! Bierzcie udział w naszej dyskusji pod hasłem: „O lepszą organizację racjonalizatorstwa w zakładach pracy”. Opiszcie swoje osiągnięcia i błędy, krytykujcie niedbalstwo i konserwatyzm, wysuwajcie wnioski i propozycje!

Wszystkie wypowiedzi zamieszczamy w „Kąciuku” będącym oplatane wg obowiązujących stawek wierszowego.



Józef Bojdo

Należało by tutaj wymienić jeszcze — cały szereg innych racjonalizatorów takich np. jak ob. Ignacy Niemowski (zgłosił dotychczas 9 projektów) i innych, którzy swoimi projektami przyczyniają się do szybszego zrealizowania wielkich zadań Planu 6-letniego, którzy podnoszą naszą technikę produkcyjną na wyższy poziom.

Śluchajcie odczytów z cyklu „Aktualne zagadnienia racjonalizatorstwa” wygłaszanych w Gabinetie Technicznym Wojewódzkiego Domu Kultury Związków Zawodowych w Krakowie, Rynek Gł. 27, II piętro. Najbliższy odczyt pt. „Polityczne i ekonomiczne znaczenie racjonalizatorstwa” odbędzie się we wtorek 27 bm. o godzinie 19.

CO? GDZIE? KIEDY?

Styczeń
24
Sobota

Teatry:

Teatr im. J. Słowackiego: „Płody edukacji” godz. 19.

Stary Teatr: „Dziś i jutro” — godz. 19.

Teatr Rapsodyczny: „Portret i astrologia” godz. 19.15.

Teatr Młodego Widza: „Pan Dama” — godz. 19.15.

Teatr Satyryków: — nieczynny.

Teatr Groteska: — „Złoty baranek” godz. 16; „Igraszki z diabłem” godz. 19.

Wanda: „Fanfan Tulipan” 18.45, 17.45, 20.00.

Chemik: — „Noc w iluzji” godz. 19.

Nowa Huta: „Stalowa wojna” — godz. 16, 18, 20.

Dworce: — „PKP” — „Pierwszeństwo Europy w basket” — „Alumini” — godz. 16.

Sztuka: „Wielki koncert” 15.45, 18, 20.15.

Warszawa: „Dolina śmierci” — godz. 16, 18, 20.

Wolność: „Jedyni milionierzy” — godz. 16, 18, 20.

Młoda Gwardia: — „Młoda Gwardia” — godz. 15.30, 17.30, 19.45.

Uciecha: — „Fanfan Tulipan” — 16.15, 18.15, 20.30.

Wanda: „Fanfan Tulipan” 18.45, 17.45, 20.00.

Chemik: — „Noc w iluzji” godz. 19.

Nowa Huta: „Stalowa wojna” — godz. 16, 18, 20.

Dworce: — „PKP” — „Pierwszeństwo Europy w basket” — „Alumini” — godz. 16.

Sztuka: „Wielki koncert” 15.45, 18, 20.15.

Warszawa: „Dolina śmierci” — godz. 16, 18, 20.

Wolność: „Jedyni milionierzy” — godz. 16, 18, 20.

Młoda Gwardia: — „Młoda Gwardia” — godz. 15.30, 17.30, 19.45.

Uciecha: — „Fanfan Tulipan” — 16.15, 18.15, 20.30.

Wanda: „Fanfan Tulipan” 18.45, 17.45, 20.00.

Chemik: — „Noc w iluzji” godz. 19.

Nowa Huta: „Stalowa wojna” — godz. 16, 18, 20.

Dworce: — „PKP” — „Pierwszeństwo Europy w basket” — „Alumini” — godz. 16.

Sztuka: „Wielki koncert” 15.45, 18, 20.15.

Warszawa: „Dolina śmierci” — godz. 16, 18, 20.

Wolność: „Jedyni milionierzy” — godz. 16, 18, 20.

Młoda Gwardia: — „Młoda Gwardia” — godz. 15.30, 17.30, 19.45.

Uciecha: — „Fanfan Tulipan” — 16.15, 18.15, 20.30.

Wanda: „Fanfan Tulipan” 18.45, 17.45, 20.00.

Chemik: — „Noc w iluzji” godz. 19.

Nowa Huta: „Stalowa wojna” — godz. 16, 18, 20.

Dworce: — „PKP” — „Pierwszeństwo Europy w basket” — „Alumini” — godz. 16.

Sztuka: „Wielki koncert” 15.45, 18, 20.15.

Warszawa: „Dolina śmierci” — godz. 16, 18, 20.

Wolność: „Jedyni milionierzy” — godz. 16, 18, 20.

Młoda Gwardia: — „Młoda Gwardia” — godz. 15.30, 17.30, 19.45.

Uciecha: — „Fanfan Tulipan” — 16.15, 18.15, 20.30.

Wanda: „Fanfan Tulipan” 18.45, 17.45, 20.00.

Chemik: — „Noc w iluzji” godz. 19.

Nowa Huta: „Stalowa wojna” — godz. 16, 18, 20.

Dworce: — „PKP” — „Pierwszeństwo Europy w basket” — „Alumini” — godz. 16.

Sztuka: „Wielki koncert” 15.45, 18, 20.15.

Warszawa: „Dolina śmierci” — godz. 16, 18, 20.

Wolność: „Jedyni milionierzy” — godz. 16, 18, 20.

Młoda Gwardia: — „Młoda Gwardia” — godz. 15.30, 17.30, 19.45.

Uciecha: — „Fanfan Tulipan” — 16.15, 18.15, 20.30.

Wanda: „Fanfan Tulipan” 18.45, 17.45, 20.00.

Chemik: — „Noc w iluzji” godz. 19.

Nowa Huta: „Stalowa wojna” — godz. 16, 18, 20.

Dworce: — „PKP” — „Pierwszeństwo Europy w basket” — „Alumini” — godz. 16.

Sztuka: „Wielki koncert” 15.45, 18, 20.15.

Warszawa: „Dolina śmierci” — godz. 16, 18, 20.

Wolność: „Jedyni milionierzy” — godz. 16, 18, 20.

Młoda Gwardia: — „Młoda Gwardia” — godz. 15.30, 17.30, 19.45.

Uciecha: — „Fanfan Tulipan” — 16.15, 18.15, 20.30.

Wanda: „Fanfan Tulipan” 18.45, 17.45, 20.00.

Chemik: — „Noc w iluzji” godz. 19.

Nowa Huta: „Stalowa wojna” — godz. 16, 18, 20.

Dworce: — „PKP” — „Pierwszeństwo Europy w basket” — „Alumini” — godz. 16.

Sztuka: „Wielki koncert” 15.45, 18, 20.15.

Warszawa: „Dolina śmierci” — godz. 16, 18, 20.

Wolność: „Jedyni milionierzy” — godz. 16, 18, 20.

Młoda Gwardia: — „Młoda Gwardia” — godz. 15.30, 17.30, 19.45.

Uciecha: — „Fanfan Tulipan” — 16.15, 18.15, 20.30.

Wanda: „Fanfan Tulipan” 18.45, 17.45, 20.00.

Chemik: — „Noc w iluzji” godz. 19.

Nowa Huta: „Stalowa wojna” — godz. 16, 18, 20.

Dworce: — „PKP” — „Pierwszeństwo Europy w basket” — „Alumini” — godz. 16.

Sztuka: „Wielki koncert” 15.45, 18, 20.15.

Warszawa: „Dolina śmierci” — godz. 16, 18, 20.

Wolność: „Jedyni milionierzy” — godz. 16, 18, 20.

Młoda Gwardia: — „Młoda Gwardia” — godz. 15.30, 17.30, 19.45.

CO? GDZIE? KIEDY?

Styczeń
24
Sobota

Teatry:

Teatr im. J. Słowackiego: „Płody edukacji” godz. 19.

Stary Teatr: „Dziś i jutro” — godz. 19.

Teatr Rapsodyczny: „Portret i astrologia” godz. 19.15.

Teatr Młodego Widza: „Pan Dama” — godz. 1